

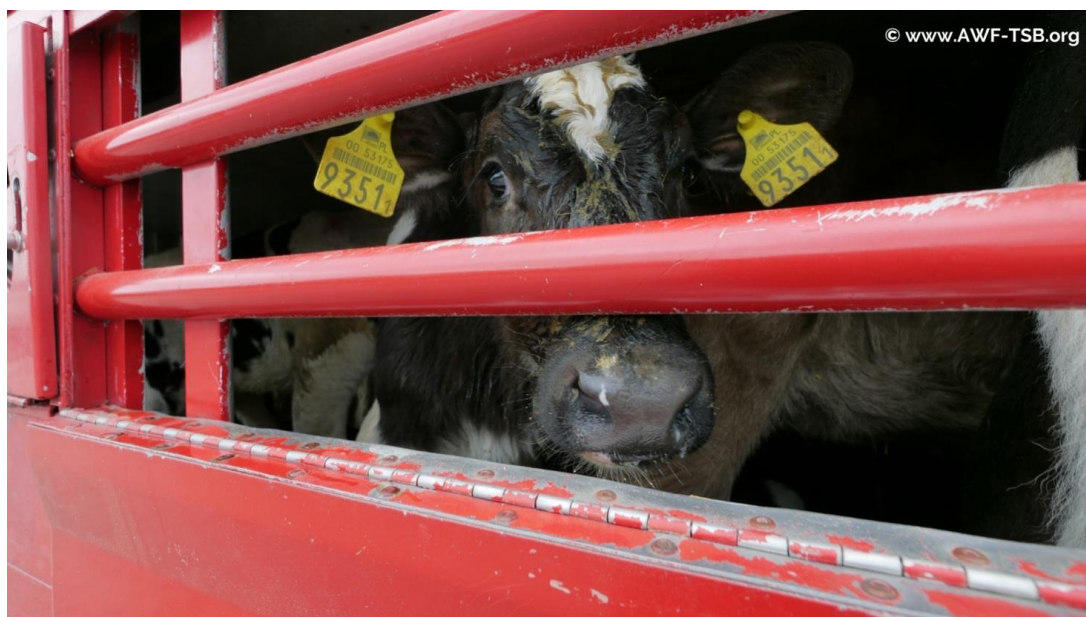
# INFORMACJA PRASOWA

12 PAŹDZIERNIKA 2016

## OFIARY PRZEMYSŁU MLECZARSKIEGO

Miliony cieląt i jagniąt cierpią podczas wielogodzinnego transportu. Przepisy unijne dotyczące transportu żywych zwierząt nie chronią ich przed bólem, głodem ani pragnieniem. **Według najnowszego raportu organizacji zajmujących się dobrostanem zwierząt obecnie obowiązujące regulacje są systematycznie łamane. Polska wymieniana jest w nim wielokrotnie: stąd są wysyłane transporty bardzo młodych zwierząt, które pokonują tysiące kilometrów, a polskie firmy przewozowe często naruszają przepisy.** Organizacje CIWF Polska, Eyes on Animals i TSB|AWF wzywają do skrócenia transportu żywych cieląt i jagniąt do maksymalnie 8 godzin.

Ponad 3 miliony nieodsadzonych cieląt i jagniąt było transportowanych w 2015 roku wewnątrz Unii Europejskiej. **Polska jest trzecim największym w Europie eksporterem nieodsadzonych cieląt**, czyli takich, które powinny jeszcze spożywać mleko matki i nie są przyzwyczajone, ani przystosowane do innego pokarmu. To bardzo młode, **niedawno urodzone zwierzęta**, które są ubocznym produktem w produkcji mleka.



Głównym czynnikiem powodującym cierpienie u tak młodych zwierząt, które są transportowane na duże odległości jest głód. Nieodsadzone cielęta i jagnięta są całkowicie zależne od mleka, powinny być więc karmione jego substytutem albo roztworem elektrolitów. Śledztwo przeprowadzone w latach 2014-2016 ukazało ogromne cierpienie zwierząt i to, jak władze przysmykają oko na wielokrotne naruszanie prawa

przez przewoźników. **Zaledwie 10-dniowe zwierzęta ruszają w podróż**, która może trwać nawet 40 godzin. **Zwierzęta przemierzają od kilkuset, do kilku tysięcy kilometrów.**

## POLSKA

**Polska jest trzecim największym eksporterem cieląt w Europie**, a polskie firmy transportowe (wśród skontrolowanych przewoźników były 3 polskie firmy transportowe) regularnie przewożą młode zwierzęta wewnątrz krajów Unii Europejskiej. Cielęta i jagnięta transportowane są na duże odległości, z Polski **głównie do Holandii, Włoch i Hiszpanii.**

W raporcie stwierdzono niestosowanie się do obowiązujących przepisów przez polskich przewoźników, m.in.:

- Pojazdy **NIE** były wyposażone w odpowiednie poidła oraz urządzenia do karmienia cieląt i jagniąt. (np. w środkach transportu znajdowały się poidła dla świń, z których nieodsadzone zwierzęta nie potrafią korzystać).
- Przewoźnicy **NIE** zapewнили pokarmu właściwego dla młodych zwierząt. (cielęta i jagnięta powinny być karmione mlekiem lub jego substytutem).
- Zwierzętom **NIE** zapewniono obowiązkowych przerw po 9 godzinach podróży, w trakcie których powinny zostać nakarmione i napojone. (spragnione i głodne zwierzęta lizały pręty i próbowały ssać brzuchy innych zwierząt).
- Zwierzęta były transportowane dłużej niż pozwalają na to unijne przepisy. (nawet 36 godzin, podczas gdy maksymalny czas podróży nieodsadzonych zwierząt nie może przekraczać 19 godzin).
- Cielęta przewożone były w temperaturze poniżej 0°C.
- Brak regularnych kontroli podczas transportu zwierząt (niektórym zwierzętom zaklinowały się kończyny w szczelinach między podłogą, a ścianami bocznymi).
- Zwierzęta były stłoczone i ładowane na kilka kondygnacji, miały zbyt mało miejsca nad głowami, niektóre umierały w czasie transportu.
- **Przy rozładunku odnotowano niedozwolone praktyki (przypadki bicia, popychania i kopania zwierząt, ciągnięcie za uszy oraz ogony).**

## UNIA EUROPEJSKA

Ponad 3 miliony cieląt i jagniąt było transportowanych w 2015 roku pomiędzy krajami Unii Europejskiej. W trakcie śledztwa trwającego dwa lata skontrolowano 10 transportów nieodsadzonych cieląt i jagniąt

między krajami UE - w każdym przypadku dochodziło do nieprawidłowości. Żaden ze skontrolowanych przewoźników nie posiadał odpowiednich urządzeń do pojenia młodych zwierząt ani właściwego pokarmu dla nieodsadzonych cieląt i jagniąt – zwierzęta nie były więc karmione. Czas przewozu nie był przestrzegany, wobec zwierząt stosowane były niedozwolone, brutalne praktyki: udokumentowane akty przemocy wobec zwierząt: kopanie, bicie, ciągnięcie za ogony i uszy.

Małgorzata Szadkowska, dyrektor CIWF Polska, komentuje:

Takie praktyki podczas transportu to nie tylko naruszanie przepisów UE i rozporządzenia 1/2005, ale są one również niezgodne z Artykułem 13 Traktatu Lizbońskiego, zgodnie z którym wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt – które uznane zostały za czujące istoty – powinny być w pełni respektowane.

W związku z ponurymi faktami ujawnionymi w śledztwie apelujemy do Ministra Rolnictwa o zwrócenie szczególnej uwagi na transport nieodsadzonych zwierząt pochodzących z Polski lub przewożonych przez polskie firmy oraz **ograniczenie maksymalnego czasu transportu takich zwierząt do 8 godzin**. W czasie transportu zwierząt dochodzi do notorycznego naruszania prawa. Jak mówi artykuł 3 Rozporządzenia 1/2005: „Nikt nie może przewozić zwierząt lub zlecać transportu zwierząt w sposób powodujący ich okaleczenie lub przyczyniający się do zadawanie im cierpienia”. Zebrane przez organizację materiały ewidentnie wskazują, że ta podstawowa zasada jest notorycznie łamana. Wydaje się wręcz, że przy obecnie obowiązujących przepisach jej spełnienie jest w ogóle niemożliwe. Dlatego **apelujemy o ograniczenia maksymalnego czasu transportu nieodsadzonych zwierząt do 8 godzin**.

Link do filmu ze śledztwa oraz **petycji do Ministra Rolnictwa** o skrócenie czasu transportu cieląt i jagniąt do 8 godzin: [www.ciwf.pl/transportcielat](http://www.ciwf.pl/transportcielat)

### Kontakt:

Marta Gregorczyk  
Manager ds. mediów i kampanii  
CIWF Polska  
tel.: 22 428 23 56  
e-mail: [marta.gregorczyk@ciwf.pl](mailto:marta.gregorczyk@ciwf.pl)  
[www.ciwf.pl](http://www.ciwf.pl)